

Sygn. akt V ACa 258/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Włodzimierz Gawrylczyk
Sędziowie:	SA Maryla Domel-Jasińska SO del. Rafał Terlecki (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Karolina Petruczenko

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa E. L.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w G.

przy udziale interwenienta ubocznego po stronie powodowej M. L.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki i interwenienta ubocznego

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 22 października 2014 r. sygn. akt I C 1594/11

I. oddała obie apelacje;

II. zasądza od powódki E. L. na rzecz pozwanego kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

III. zasądza od interwenienta ubocznego M. L. na rzecz pozwanego kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygnatura akt V ACa 258/15

UZASADNIENIE

Powódka E. L. w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu (...) S.A. w G. domagała się zasądzenia kwoty 144.000 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości położonej w M. ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w T. prowadzi kw nr (...), za okres 10 lat licząc wstecz od dnia wniesienia powództwa i zasądzenia kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie powódki przystąpił M. L. - mąż powódki i współwłaściciel spornej nieruchomości w (...) części i wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 22 października 2014 r. Sąd Okręgowy w T. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 18.450,72 zł tytułem wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości bez tytułu prawnego, oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że w 1991 roku powódka E. L. i (...) M. L. - interwenient uboczny nabyli od M. i R. małżonków D. własność nieruchomości składającej się z działek nr (...) położonych w N. ul. (...), dla których Sąd Rejonowy w T. prowadzi kw nr (...). Małżonkowie L. są współwłaścicielami tej nieruchomości w (...) części każdy. Wcześniej do 23 sierpnia 1983 roku działki te stanowiły własność Państwa Polskiego, które następnie sprzedało je M. i R. D. (działka (...) podzielona na inne działki). Nieruchomość oznaczona numerami działek (...) przeznaczona była pod budownictwo jednorodzinne i usługi dopuszczone w obszarach zabudowy jednorodzinnej. Decyzją z dnia 31 marca 1981 roku ustalono plan modernizacji linii napowietrznej (...) na działkach w M.. Część linii napowietrznej oraz stacja transformatorowa stanęły na działkach nr (...). Urządzenia te zostały oddane do użytku w 1982 r. Właścicielem linii napowietrznej były (...) przedsiębiorstwo państwowe działające na obszarze województwa (...). W wyniku podziału przedsiębiorstwa w miejsce (...) powstał (...) w T.. W dniu 9 lipca 1993 roku nastąpił podział przedsiębiorstwa (...) w T. i jego przekształcenie w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa. W dniu 31 grudnia 2004 roku nastąpiło przejęcie (...) Spółka Akcyjna przez (...). W dniu 31 grudnia 2004 roku nastąpiła zmiana nazwy firmy na (...) Spółka Akcyjna. W dniu 30 lipca 2007 roku miała miejsce zmiana nazwy firmy na (...) Spółka Akcyjna w G.. W 1994 roku państwo L. postawili budynek mieszkalny na swojej nieruchomości i ogrodzili posesję. (...) wyraził zgodę na umiejscowienie budynku blisko istniejącej linii napowietrznej. Od tego czasu istniały konflikty pomiędzy właścicielami nieruchomości i (...). Państwo L. domagali się usunięcia stacji transformatorowej oraz linii napowietrznej z ich nieruchomości. (...) wyraził na powyższe zgodę po warunkiem pokrycia przez E. L. kosztów zmiany posadowienia urządzenia. Powódka na to nie przystała. Istniały również spory co do wejścia pracowników zakładu na teren nieruchomości celem konserwacji i napraw sieci. Wyrokiem z dnia 30 listopada 1998 roku w sprawie (...) Sąd Rejonowy w T. oddalił powództwo E. L. i jej męża przeciwko (...) S.A. w T. o ochronę własności. W uzasadnieniu Sąd stwierdził, że (...) budował urządzenia na swojej nieruchomości i zgodnie z prawem. W dniu 29 listopada 2010 r. (...) S.A. w G. wniósł do Sądu Rejonowego w T. wniosek o stwierdzenie nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Postanowieniem z dnia 19 kwietnia 2011 r. Sąd oddalił wniosek wskazując w uzasadnieniu, że powództwo negatoryjne wniesione przez E. L. w sprawie (...) przerwało bieg zasiedzenia w związku z czym wymagany 20 letni termin pozwalający na stwierdzenie zasiedzenia nie upłynął. Postanowienie uprawomocniło się z dniem 11 maja 2011 r. Postanowieniem z dnia 19 grudnia 2011 r. sygnatura akt (...) Sąd Rejonowy w T. ustanowił na rzecz (...) S.A. w T. służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu obciążającą nieruchomość położoną w M., stanowiącą działki numer (...), dla której Sąd Rejonowy w T. prowadzi kw nr (...), zgodnie z mapą zawartą w opinii biegłego D. A. z lipca 2011 r. stanowiącą integralną część postanowienia, określającą teren obciążony, której treścią jest znoszenie istnienia na nieruchomości obciążonej oraz w przestrzeni nad i pod powierzchnią tej nieruchomości urządzeń przesyłowych i instalacji elektroenergetycznych oraz prawo korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie niezbędnym do dokonywania prac remontowych i modernizacyjnych wraz z prawem wejścia i wjazdu na teren odpowiednim sprzętem specjalistycznym oraz ustalił jednorazowe wynagrodzenie za ustanowioną służebność gruntową w wysokości 53.000 zł od (...) S.A. w T. na rzecz E. i M. L.. Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z dnia 23 maja 2012 r. zmienił zaskarżone postanowienie w punkcie 1 sentencji tylko o tyle, że zamiast służebności o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz (...) S.A. w T. ustanowił służebność przesyłu. Wartość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu pod sieciami napięcia elektrycznego

od 1 września 2001 roku do 1 września 2011 r. na nieruchomości oznaczonej numerami działek (...) wynosi 36.901,44 zł. Wynagrodzenie zostało obliczone w proporcji do wartości rynkowej nieobciążonego obszaru, gruntu obciążonego przez przedsiębiorstwo przesyłowe, rynkowej relacji opłaty za najem (dzierżawę) do wartości rynkowej gruntu oraz stopnia ingerencji właściciela urzędzeń przesyłowych w prawa właściciela nieruchomości.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów urzędowych i prywatnych zgromadzonych w aktach sprawy oraz w oparciu o pisemną i ustną opinię biegłego sądowego T. T., którą uznał za jasną, kompletną, sporządzoną w fachowy sposób. Za równie wiarygodne Sąd uznał zeznania biegłego złożone na rozprawie. Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom świadka M. D., zauważając przy tym, że zeznania te z uwagi na ogólnikowość nie miały istotnego znaczenia dla sprawy.

Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z akt Sądu Rejonowego w T. o sygn. (...)z uwagi na brak skonkretyzowania przez pełnomocnika procesowego powódki konkretnych kart z tych akt, z których miał być przeprowadzony dowód. Natomiast dowód z przesłuchania strony powodowej Sąd Okręgowy pominął na podstawie art. 299 k.p.c., albowiem wszystkie istotne okoliczności sprawy zostały już wyjaśnione na podstawie dotychczas przeprowadzonych dowodów i przeprowadzenie tego dowodu było zbędne.

Przechodząc do merytorycznej oceny powództwa Sąd Okręgowy zważył, że kluczowe znaczenie miało ustalenie istnienia dobrej bądź złej wiary pozwanego, albowiem ta determinowała przyznanie bądź nie stosownego wynagrodzenia w oparciu o art. 224 § 2 k.c., bądź 225 i 230 k.c. W ocenie Sądu, posiadanie pozwanego uznać należy za posiadanie w złej wierze. Dobrą lub złą wiarę posiadacza określa się w momencie objęcia w posiadanie nieruchomości (służebności). Z przepisu art. 7 k.c. wynika domniemanie dobrej wiary posiadacza, które może wzruszyć dowód, że posiadacz w chwili rozpoczęcia posiadania wiedział lub przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o tym, że narusza swym zachowaniem prawo innej osoby. W przedmiotowej sprawie objęcie służebności w posiadanie nastąpiło nie w dniu posadowienia urzędzeń przesyłowych, albowiem zarówno grunt jak i urządzenia przesyłowe należały wtedy do tego samego właściciela - Skarbu Państwa, lecz dopiero z chwilą sprzedaży gruntu osobie fizycznej, albowiem dopiero wtedy (...)objął w posiadanie grunt innego właściciela i nastąpiło oddzielenie własności gruntu od własności urzędzeń przesyłowych. Zatem ustalenie dobrej lub złej wiary pozwanego (...)powinno nastąpić w stosunku do powódki E. L. w okresie czasu kiedy stała się ona właścicielką (...)udziału w przedmiotowej nieruchomości, tj. w 1991 roku. Z materiału dowodowego sprawy wynika, że pozwany posiadał wiedzę co do zmiany właściciela przedmiotowej nieruchomości, ponieważ kierował do powódki i jej męża liczną korespondencję, a zatem wiedział o braku tytułu prawnego do spornej nieruchomości i braku jakiegokolwiek umowy regulującej zaistniałą sytuację na nieruchomości. Z korespondencji, jaka prowadzona była między stronami w 1995 roku wynika bowiem, że powódka i jej mąż domagali się usunięcia ewentualnie przesunięcia urzędzeń przesyłowych, a następnie uregulowania stanu prawnego istniejącego na ich nieruchomości. W 1998 roku powódka wytoczyła proces o ochronę własności, który przegrała(...), mimo że posiadał wiedzę co do zmiany właściciela gruntów, na których posadowione były urządzenia przesyłowe, nie podejmował żadnej inicjatywy w celu uregulowania swoich zobowiązań wobec właścicieli - zarówno poprzedników powódki państwa D. jak i samej powódki, przy czym w przypadku państwa D. był stroną umowy sprzedaży. Z chwilą sprzedaży gruntów osobie fizycznej (...)utracił tytuł prawny do korzystania z gruntów, na których posadowiono urządzenia przesyłowe i tym samym rozpoczął ingerencję w cudze prawo własności - bez tytułu prawnego. Sąd Okręgowy przyjął, iż w chwili objęcia służebności w posiadanie, tj. w kontekście przedmiotowej sprawy - w momencie nabycia własności działki przez E. L. - pozwany był w złej wierze. Jednakże nawet jeśliby przyjąć, że z uwagi na fakt, iż urządzenia przesyłowe zostały posadowione przez pozwanego na własnych gruntach to i tak z chwilą, z którą pozwany powziął wiadomość, iż utracił tytuł prawny do korzystania z gruntu, na którym posadowił urządzenia, tę dobrą wiarę utracił. W ocenie Sądu, sama wiedza posiadacza co do tego kto jest właścicielem nieruchomości, z której korzysta oraz świadomość co do faktu, iż nie dysponuje żadnym tytułem prawnym do korzystania z wyżej wymienionej nieruchomości przesądza o złej wierze posiadacza.

W zakresie przyjętej wysokości wynagrodzenia za korzystanie bez tytułu prawnego z nieruchomości powódki, Sąd pierwszej instancji oparł się na dowodzie z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości. Na jego podstawie określił, że przy uwzględnieniu charakteru i przeznaczenia nieruchomości, a także faktycznego sposobu jej

wykorzystania, w szczególności istnienia na niej infrastruktury energetycznej, wynagrodzenie za okres od 1 września 2001 roku do 1 września 2011 roku wynosiło 36.901,44 złotych. Powódce, jako współwłaścicielce w części ułamkowej wynoszącej (...), należy się połowa z tej kwoty czyli - 18.450,72 zł. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu. Sąd Okręgowy podkreślił przy tym, że roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z gruntu jest roszczeniem o zapłatę i nie zmierza do zachowania wspólnego prawa w rozumieniu art. 209 k.c., zatem powódka nie posiadała legitymacji czynnej do wystąpienia z powództwem o całość wynagrodzenia.

Apelacje od powyższego wyroku, w zakresie oddalającym powództwo złożyli – powódka, jej pełnomocnik procesowy oraz interwenient uboczny.

Powódka oraz interwenient uboczny zarzucili:

1. niewzięcie pod uwagę prawomocnego, kluczowego dla sprawy wyroku WSA w Bydgoszczy sygnatura akt (...) z dnia 4 lutego 2014 r. wraz z uzasadnieniem w sprawie skargi na decyzję Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w T. i Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w B. dotyczącego postępowań w sprawie nielegalnej inwestycji energetycznej,
2. odrzucenie zeznań świadka i powódki jako nieistotnych dla sprawy,
3. niezasądzenie wynagrodzenia na rzecz interwenienta ubocznego, jako współwłaściciela nieruchomości,
4. niedokonanie waloryzacji sędziowskiej,
5. nierówne traktowanie stron procesu poprzez odrzucenie istotnych dla sprawy dowodów oraz przedstawienie stanu niezgodnego w kwestii właściciela nieruchomości w trakcie dokonywania inwestycji,
6. nieprzyznanie pełnego wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości z trybie art. 225 k.c.

Pełnomocnik powódki zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art 405 k.c. w zw. z art. 406 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji nieuwzględnienie roszczeń powódki w całości,
2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 322 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w niniejszym stanie faktycznym i prawnym,
3. naruszenie prawa materialnego a w szczególności art 51 k.r.o. z 46 k.r.o. w z art 209 k.c. w zw. z art. 196 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i niezastosowanie,
4. naruszenie prawa procesowego, tj. art 278 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. przez jego błędne zastosowanie i oddalenie wniosku powódki o przypozwanie męża powódki do udziału w sprawie w charakterze powoda,
5. naruszenie prawa procesowego, tj. art 278 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. przez jego błędne zastosowanie i oddalenie wniosku powódki o nakazanie biegłemu z zakresu wyceny ruchomości dokonanie waloryzacji wyliczonego wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z rzeczy,
6. naruszenie prawa procesowego, tj. art 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, tj. opinii pisemnej biegłego T. T. uzupełnionej opinią ustną złożoną na rozprawie, w zakresie wyceny nieruchomości i utraty wartości rynkowej nieruchomości oraz w zakresie uciążliwości działalności pozwanej i obszaru zajmowanej nieruchomości, określenia stopnia ingerencji urządzeń przesyłowych w prawo własności, przyjmując jako wyznacznik jedynie normy dotyczące szerokości pasa ochronnego, pomijając wszelkie inne ograniczenia wywołane przez istnienie na gruncie Państwa L. urządzeń przesyłowych np. wynikając z prawa budowlanego, oparcie dokonanego przez biegłego ustalenia wysokości wynagrodzenia na nieaktualnych cenach nieruchomości, wyborze niekorzystnej dla powódki i jej męża metody ustalenia wysokości należnego Państwu L. wynagrodzenia, bez dokonania wyliczeń alternatywną

metodą, co umożliwiłoby dokonanie wszechstronnego i miarodajnego ustalenia wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z nieruchomości Państwa L. oraz stworzyło Sądowi orzekającemu możliwość dokonania porównania wszechstronnej, obiektywnej oceny w tym zakresie jak również podjęcia bezstronnego rozstrzygnięcia,

7. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, błędne ustalenia stanu faktycznego w zakresie nieuwzględnienia faktu wejścia w posiadanie przez pozwaną przedmiotowych linii energetycznych, błędnego ustalenia stanu własności, nieuwzględnienia okoliczności ustalonych prawomocnym wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w B. z dnia 4 lutego 2014 r sygn. akt(...)

8. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 100 k.p.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez jego błędną wykładnię.

Apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelacje pozwany wniósł o ich oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje nie zasługują na uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów dotyczących błędnych ustaleń w sprawie należy wskazać, że skarżący podnosili w tym zakresie przede wszystkim, że urządzenia elektryczne posadowione przez pozwanego na nieruchomości należącej do powódki oraz jej męża były samowolą budowlaną, co miał przesądzić Wojewódzki Sąd Administracyjny w B. w wyroku z dnia 4 lutego 2014 r. w sprawie (...) SA/Bd (...). Zarzut ten należy uznać za zasadny, niemniej okoliczność ta pozostaje bez znaczenia dla oceny prawidłowości rozstrzygnięcia w sprawie, albowiem Sąd Okręgowy przyjął, że pozwany zakład energetyczny w złej wierze posadził na nieruchomości urządzenia, co przesądza o zasadności roszczenia powódki w świetle przesłanek odpowiedzialności pozwanego określonych w art. 225 k.c. Sąd Okręgowy przyznał, że odszkodowanie należy się powódce co do zasady, a tym samym kwestia czy w 1983 r. urządzenia zostały wybudowane zgodnie z prawem wówczas obowiązującym pozostaje bez znaczenia i czyni omawiany zarzut bezprzedmiotowym w sprawie.

Z tożsamych względów podobnie należy ocenić zarzuty powódki i interwenienta ubocznego co do braku przeprowadzenia w sprawie dowodu z przesłuchania powódki oraz nieuwzględnienie zeznań świadka M. D. (2) na okoliczności posadowienia przez pozwanego urządzeń elektrycznych. Niezależnie od powyższego należy wskazać, że wbrew zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy uwzględnił w pełnym zakresie zeznania świadka M. D. (2), niemniej uznał je jako niewiele wnoszące do sprawy.

Apelujący kwestionowali również stanowisko Sądu Okręgowego co do przyznania odszkodowania jedynie powódce, jako właścicielce(...)udziału w nieruchomości wspólnej, podnosząc, że roszczenie powódki miało charakter zachowawczy i jako współwłaściciel mogła żądać całej kwoty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwanego z nieruchomości. Jak trafnie wskazuje powódka, wobec zniesienia przez małżonków ustawowej wspólności majątkowej, zgodnie z art. 46 k.r.o., do majątku który był nią objęty stosuje się odpowiednio przepisy o wspólności majątku spadkowego i o dziale spadku, te zaś odsyłają do odpowiedniego stosowania przepisów regulujących problematykę współwłasności w częściach ułamkowych (art. 1035 k.c.), a więc m.in. art. 209 k.c. Regulacja ta pozwala na wykonywanie każdego ze współwłaścicieli wszelkich czynności i dochodzenie wszelkich roszczeń zmierzających do zachowania wspólnego prawa.

Utrwalone stanowisko orzecznicze (wyrok SN z 23 października 2014 r., I CSK 728/13 LEX nr 1583212, z dnia 30 października 2013 r., II CSK 673/12, LEX nr 1394087, z dnia 11 lutego 2010 r., I CSK 312/09, LEX nr

565992) przyjmuje jednakże, że czynność dochodzenia wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i zwrotu równowartości pożytków (art. 224 § 2 i 225 k.c.) nie należy do zachowawczych w rozumieniu przepisu art. 209 k.c., gdyż jej celem nie jest ochrona prawa przed możliwym niebezpieczeństwem i nie zmierza ona do zachowania wspólnego prawa własności rzeczy; współwłaściciel nieruchomości (...) nie ma legitymacji do dochodzenia całości roszczeń zgłoszonych w rozpoznawanej sprawie. Objasniając istotę czynności zachowawczej należy zwrócić uwagę, że w przypadku dochodzenia roszczenia może ono być realizowane tylko w całości, a więc niepodzielnie. Wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości nie ma zaś na celu zachowania wspólnego prawa małżonków. Z takim wstępuje każdy z uprawnionych samodzielnie. Każdy ze współwłaścicieli (małżonków) jest uprawniony do dochodzenia od dłużnika udziału w wierzytelności z tytułu udziału w majątku, wobec którego zniesiono współwłasność małżeńską ustawową, jeżeli przypadające od dłużnika świadczenie jest podzielne; w takim przypadku świadczenie - stosownie do art. 379 § 1 k.c. - dzieli się na dwie części przypadające każdemu ze współmałżonków, będących wierzycielami (analogicznie SN w postanowieniu z dnia 22 stycznia 2015 r., I CZ 117/14, LEX nr 1651009). W konsekwencji prawidłowo Sąd Okręgowy ustaloną wysokość należnego od pozwanego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości obniżył o połowę odpowiadającą udziałowi męża powódki w nieruchomości, skoro z roszczeniem takim nie wystąpił on w sprawie we własnym imieniu.

Apelujący podnosili również zarzuty dotyczące wysokości należnego powódce wynagrodzenia, kwestionując sporządzoną w sprawie opinię biegłego sądowego oraz brak dokonania waloryzacji sądowej. Nie można jednakże przyjąć by apelujący skutecznie zakwestionowali opinię biegłego sądowego. Skarżący podnosili zarzuty merytoryczne w stosunku do opinii, tj. że opinia ograniczona została jedynie do wąskiego pasa technicznego nieruchomości pomijając obszary do niego przylegające i dokonano w niej wyboru niewłaściwej metody ustalenia wynagrodzenia. Zauważyć jednakże należy, że stronom oraz interwenientowi ubocznemu doręczono odpisy sporządzonej opinii biegłego sądowego, wzywając ich do ustosunkowania się do opinii i zgłoszenia ewentualnych zarzutów. W odpowiedzi na zobowiązanie interwenient uboczny w piśmie z dnia 21 października 2013 r. sformułował zarzuty, jednakże nie pokrywały się one z uchybieniami podnoszonymi przez niego w apelacji, powódka zaś w piśmie z dnia 17 września 2013 r. ograniczyła się do ogólnego sformułowania, iż kwestionuje opinię biegłego, bez wskazania jakichkolwiek zarzutów i wniosła o wezwanie biegłego na rozprawę. Powódka oraz interwenient uboczny mieli zatem możliwość wskazania w toku postępowania na uchybienia biegłego i ich wyjaśnienie na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego w momencie dopuszczenia dowodu z ustnej uzupełniającej opinii biegłego sądowego. Zgłoszenie przedmiotowych zarzutów dopiero na obecnym etapie postępowania należy uznać za spóźnione. Brak złożenia przez strony wniosku o powołanie dowodu z opinii kolejnego biegłego sądowego prowadzi do wniosku, że ostatecznie na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego konkluzje płynące z opinii biegłego nie były przez strony kwestionowane. Zaakcentować trzeba, że Sąd Odwoławczy nie może weryfikować, a zwłaszcza dyskwalifikować w całości bądź w części opinii biegłego, bez posłużenia się wiedzą specjalistyczną. Sąd może oceniać ją jedynie pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności. Nie może natomiast nie podzielać merytorycznych poglądów biegłego lub w ich miejsce wprowadzać własnych stwierdzeń.

Biegły sądowy dokonał oszacowania wynagrodzenia za poszczególne lata według ówczesnie obowiązujących cen. Ograniczenie się apelujący do ogólnego zakwestionowania tych wysokości bez skonkretyzowania jakichkolwiek czynników wskazujących na niewłaściwie ustalone stawki nie jest wystarczające dla podważenia opinii. Sąd Apelacyjny takich czynników również nie zauważa. Apelujący nie precyzują natomiast na czym miałyby polegać tzw. waloryzacja sędziowska. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uznania przedmiotowej opinii biegłego sądowego za nierzetelną, niespójną, bądź wadliwą i podobnie jak Sąd Okręgowy, dał jej wiarę w pełnym zakresie.

Sąd Apelacyjny podziela ocenę pozostałego i niekwestionowanego przez stronę powodową zebranego w sprawie materiału dowodowego dokonaną przez Sąd pierwszej instancji, uznając ją za swoją i czyniąc podstawą własnego rozstrzygnięcia w sprawie.

Sąd Apelacyjny, podobnie jak Sąd Okręgowy, przyjmuje, że nie doszło w sprawie do skutecznego rozszerzenia powództwa. Zgodnie bowiem z art. 193 § 2¹ k.p.c., zmiana powództwa może być dokonana jedynie w piśmie

procesowym, co nie miało miejsca w sprawie. Powódka zaś ograniczyła się do zgłoszenia swego stanowiska procesowego na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2014 r., nie dopełniając warunków skutecznego rozszerzenia pozwu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, ustalając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powódki należnego od powódki oraz interwenienta ubocznego w oparciu o § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).